RELACJE BIAŁORUSKO-UNIJNE W LATACH 2011–2013: OD ESKALACJI KONFLIKTU DO POLITYKI KRYTYCZNEGO ZAANGAŻOWANIA

RELATIONSHIPS BETWEEN BELARUS AND THE EU IN 2011–2013:
FROM A CONFLICT ESCALATION TO A POLICY
OF CRITICAL INVOLVEMENT

*Arkadiusz Czwołek**

— ABSTRAKT —

Po wyborach prezydenckich w 2010 r. na Białorusi relacje białorusko-unijne weszły w fazę ostrego konfliktu politycznego. UE przyjęła sankcje wizowe i gospodarcze wobec Białorusi. UE zawiesiła również udział Białorusi w programie Partnerstwa Wschodniego. Do eskalacji konfliktu doszło na początku 2012 r., gdy ambasadorowie UE wyjechali z Białorusi. W kolejnych miesiącach UE przeszła do polityki krytycznego zaangażowania wobec Białorusi, która przejawiała się utrzymywaniem kontaktów z reżimem na poziomie technicznym. W drugiej połowie 2013 r. nastąpiła niewielka poprawa obustronnych relacji. Szczyt Partnerstwa Wschodniego w 2013 r. nie przyniósł wyraźnego przełomu na linii Bruksela–Mińsk.

Słowa kluczowe: Białoruś, UE, polityka zagraniczna, sankcje, Partnerstwo Wschodnie, Europejski Dialog na rzecz Modernizacji

— ABSTRACT —

Following presidential elections in Belarus in 2010, relationships between Belarus and the EU entered a phase of an acute political conflict. The EU imposed visa and economic sanctions on Belarus. The EU also suspended Belarusian participation in the Eastern Partnership programme. The conflict escalated further at the beginning of 2012 when the EU ambassadors left Belarus. In successive months the EU moved to a policy of critical involvement in Belarus, manifested as maintaining contacts with the regime at a technical level. In the second half of 2013 the mutual relationships improved slightly. The Eastern Partnership summit organised in 2013 did not result in a significant breakthrough in relations between Brussels and Minsk.

Keywords: Belarus, EU, foreign policy, sanctions, Eastern Partnership, European Dialogue on Modernisation

* Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wydział Politologii i Studiów Międzynarodowych.

WPROWADZENIE

Polityka Unii Europejskiej (UE) wobec Białorusi nigdy nie przybrała spójnego charakteru. Po 2008 r. rozpoczął się krótki okres normalizacji obustronnych relacji. Struktury unijne podjęły szereg działań zachęcających Białoruś do liberalizacji systemu politycznego. Początkowo Aleksandr Łukaszenka zbagatelizował ofertę unijną, ale trudna sytuacja gospodarcza Białorusi skłoniła go do podjęcia dialogu z UE. Na jego decyzję wpłynął również pogarszający się stan stosunków białorusko-rosyjskich. Mimo braku wyraźnych postępów demokratyzacji Białorusi UE wyrażała gotowość kontynuowania rozmów z reżimem. W 2008 r. UE zaproponowała objęcie Białorusi programem Partnerstwa Wschodniego, aby wzmocnić jej pozycję wobec Rosji. Władze Białorusi wyraziły zainteresowanie pogłębieniem współpracy z UE, ale pod warunkiem akceptacji istniejącego systemu władzy, co automatycznie wyłączało spod rozmów kwestie dotyczące demokratyzacji państwa. Białoruś oczekiwała głównie zakończenia izolacji międzynarodowej państwa oraz intensyfikacji współpracy gospodarczej z państwami członkowskimi UE. Z kolei UE wymagała rozpoczęcia zmian politycznych na Białorusi. Ostatecznie wśród polityków unijnych zwyciężyło podejście pragmatyczne, i to mimo braku wyraźnych postępów liberalizacji białoruskiego systemu politycznego. Jako nowy priorytet UE określiła zagwarantowanie warunków do zorganizowania wolnych i rywalizacyjnych wyborów prezydenckich na Białorusi w 2010 r. Krótki okres odwilży w stosunkach unijno-białoruskich zakończył się w 2010 r., gdy reżim zdecydował się na masowe represje wobec uczestników protestów powyborczych. W wyniku brutalnej pacyfikacji uwięziono ponad 700 demonstrantów, a setki osób odniosły poważne obrażenia. Do aresztu trafili wszyscy opozycyjni kandydaci uczestniczący w wyborach prezydenckich. W kolejnych miesiącach władze białoruskie kontynuowały represje wobec opozycji politycznej oraz niezależnych mediów, a liderów opozycji skazano na kilkuletnie kary więzienia (Czwołek, 2013; Fedorowicz, 2011; Gil, Stępniewski, 2012; Kubin, 2011; Sobczak; Brigadin, Veremeeva, Rotman, 2011; Snapkoński, 2012).

Celem artykułu jest przedstawienie stanu relacji białorusko-unijnych w latach 2011–2013. W publikacji zostaną przedstawione uwarunkowania polityki UE wobec Białorusi oraz podjęte będą rozważania dotyczące efektywności sankcji unijnych wobec tego państwa. Osobne miejsce zajmie analiza skuteczności strategii UE wobec Białorusi oraz określenie roli UE w polityce zagranicznej Białorusi.

UNIJNA POLITYKA SANKCJI

Reakcja władz Białorusi na protesty powyborcze w 2010 r. zaskoczyła instytucje unijne. Polityka UE wobec Białorusi często posiadała charakter reaktywny. Władze UE podejmowały kolejne decyzje w odpowiedzi na działania strony białoruskiej. Podobnie sytuacja wyglądała po wyborach prezydenckich w 2010 r. Dopiero po fali represji instytucje unijne dokonały przeglądu dotychczasowej polityki wobec Białorusi i rozpoczęły dyskusję nad strategią wobec tego państwa. Od 1994 r. nie zmieniły się jej podstawowe założenia. Po fazie pogorszenia obustronnych relacji następuje propozycja współpracy, a potem podjęcie dialogu z reżimem. Schematyczność strategii unijnej nie stanowi zaskoczenia dla władz Białorusi, które dostosowują się szybko do nowej sytuacji. Głównym katalizatorem wpływającym na zmianę relacji są wybory prezydenckie na Białorusi. Podobny scenariusz rozegrał się w 2001 r. oraz 2006 r. Niestety UE posiada słabą pamięć instytucjonalną i często powtarza swoje błędy wobec Białorusi. Tak jak poprzednio UE nie przygotowała strategii postępowania wobec Białorusi, gdyby doszło do masowych represji powyborczych. Nawet nie zdecydowała się na tak symboliczne działania, jak wycofanie swoich przedstawicieli dyplomatycznych z Białorusi. Odpowiedź UE na brutalną pacyfikację powstawała etapami i chociaż dominował pogląd wśród państw członkowskich o konieczności wprowadzenia sankcji, spornym pozostawał ich zakres i rodzaj. W swojej polityce wobec Białorusi UE sięgała głównie do wcześniej stosowanych narzędzi, co też potwierdza tezę, że struktury unijne były niezdolne do wypracowania nowych metod postępowania z reżimem, szczególnie w momentach gwałtownego pogorszenia się obustronnych relacji. Na pierwsze zapowiedzi wprowadzenia sankcji unijnych szybko zareagowała dyplomacja białoruska i sięgnęła do wypróbowanego od wielu lat mechanizmu polegającego na rozgrywaniu sprzeczności wśród państw unijnych. Szczególną rolę w tych planach pełniły niewielkie państwa posiadające rozbudowane interesy gospodarcze na obszarze Białorusi, m.in. Litwa, Łotwa, Estonia, Słowenia, Bułgaria oraz Holandia. Jeszcze przed decyzją o wprowadzeniu sankcji unijnych Białoruś podjęła rozmowy ze wspomnianymi państwami, aby zablokować przyszłe działania restrykcyjne UE. Strategia ta przynosiła często pozytywny rezultat, ale ze względu na skalę represji powyborczych w 2010 r. wśród państw unijnych panowała zgodna opinia o konieczności wprowadzenia sankcji wobec Białorusi, chociaż nie wszystkie zgadzały się na restrykcje gospodarcze. Początkowo tylko Włochy opowiedziały się przeciwko wyciągnięciu konsekwencji wobec Białorusi, ale pod wpływem Niemiec wycofały się ze swego

stanowiska. Z kolei państwa bałtyckie sprzeciwiały się represjom gospodarczym, gdyż bezpośrednio narażały je na poważne straty finansowe. We wcześniejszych latach UE wprowadzała głównie restrykcje wizowe wobec przedstawicieli reżimu za naruszenia praw człowieka oraz fałszerstwa wyborcze. Niekiedy decydowała się również na zamrożenie ich funduszy finansowych na obszarze unijnym (np. w 2006 r.). Warto podkreślić, że dotychczasowe restrykcje unijne wobec Białorusi charakteryzowały się niewielką skutecznością oraz posiadały głównie wymiar symboliczny. UE nigdy nie zdecydowała się na zastosowanie na szerszą skalę sankcji gospodarczych wobec Białorusi (Ryszka, 2008).

Po wyborach prezydenckich w 2010 r. Białoruś zdecydowała się na eskalację konfliktu z UE, zamiast próbować znaleźć wyjście kompromisowe. Jej błędne decyzje, m.in. o dalszym uwięzieniu kilkudziesięciu opozycjonistów oraz wygaszeniu mandatu misji Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) w Mińsku, wzmocniły determinację instytucji unijnych, aby zastosować wobec reżimu radykalniejsze działania niż w poprzednich latach. Wszystko zależało od stanowiska władz Białorusi, gdyż ze strony decydentów unijnych płynęły sygnały o możliwości ograniczenia zakresu restrykcji, jeżeli reżim zdecyduje się na uwolnienie aresztowanych opozycjonistów i ograniczenie skali represji. Otwarta pozostała również kwestia dalszego uczestniczenia Białorusi w programie Partnerstwa Wschodniego. Mimo prób UE normalizacji stosunków z Białorusią po wyborach prezydenckich reżim nie zdobył się na gesty pojednawcze. W swojej rezolucji z dnia 20 stycznia 2011 r. Parlament Europejski (PE) wezwał Radę UE, Komisję Europejską oraz Wysokiego Przedstawiciela UE ds. polityki zagranicznej i polityki bezpieczeństwa, aby niezwłocznie wprowadzili zakaz wydawania wiz dla urzędników państwowych, pracowników wymiaru sprawiedliwości i funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa odpowiedzialnych za sfałszowanie wyborów, brutalną pacyfikację protestów powyborczych oraz aresztowania działaczy opozycji. Dodatkowo PE zaapelował o zamrożenie ich aktywów finansowych na obszarze unijnym. W swojej rezolucji PE sugerował instytucjom unijnym obowiązywanie obostrzeń unijnych do czasu zwolnienia i rehabilitacji wszystkich więźniów politycznych. PE nie uznał również wyników wyborów prezydenckich w 2010 r. i zażądał ich ponownego przeprowadzenia zgodnie ze standardami międzynarodowymi. PE opowiedział się również za zawieszeniem udziału Białorusi w programie Partnerstwa Wschodniego (za wyjątkiem przedstawicieli organizacji pozarządowych i opozycji politycznej). W rezolucji PE wskazywał również na konieczność wprowadzenia ułatwień wizowych dla Białorusinów, aby umożliwić im zacieśnienie kontaktów między-

ludzkich z obywatelami UE. Mimo początkowych zapowiedzi surowych sankcji PE ostatecznie skłaniał się wyłącznie do przyjęcia sankcji wizowych. Prawdopodobnie próbowano zasygnalizować reżimowi, że jeżeli wycofa się z dalszych represji wobec środowisk opozycyjnych, UE nie wprowadzi dodatkowych restrykcji, a nawet jest skłonna powrócić do stanu w obustronnych stosunkach sprzed grudnia 2010 r. Być może kompromisowe stanowisko PE wynikało ze sprzecznych interesów poszczególnych państw członkowskich, gdyż część z nich starała się ochronić swoje interesy gospodarcze na Białorusi. PE dostrzegł także niebezpieczeństwo osłabiania przez niektóre państwa członkowskie wiarygodności polityki unijnej wobec Białorusi, gdyż z pominięciem instytucji unijnych podejmowały dwustronne inicjatywy z udziałem reżimu. Na rezolucję PE odpowiedziały krytycznie prezydium obu izb białoruskiego parlamentu i zarzuciły UE ignorowanie obiektywnych faktów. Równocześnie wyraziły gotowość kontynuowania konstruktywnego dialogu z instytucjami unijnymi. Osobnym problemem dla dyplomacji unijnej pozostawała polityka Rosji i Ukrainy wobec wydarzeń grudniowych na Białorusi. Federacja Rosyjska (FR) uznała wyniki wyborów prezydenckich, a represje powyborcze potraktowała jako „sprawę wewnętrzną” Białorusi. Także Ukraina nie oprotestowała wyników ostatnich wyborów prezydenckich w tym państwie (Rezolucja PE, 2011a; Naviny.by, 2011a; Naviny.by, 2011b; Mel’ancoŭ, 2011; Snapkoŭski, 2013).

Władze Białorusi negatywnie ustosunkowały się do rezolucji PE i zapowiedziały podjęcie adekwatnych działań w odpowiedzi na sankcje unijne. Aleksandr Łukaszenka ocenił ostatnie działania UE jako ingerencję w wewnętrzne sprawy swego państwa i wezwał instytucje unijne do zaniechania konfrontacji. Nie zakończył również dalszych represji wobec opozycji politycznej i niezależnych mediów. Na znak protestu przeciwko antydemokratycznej polityce reżimu ambasadorowie państw unijnych na Białorusi nie uczestniczyli w inauguracji prezydentury Aleksandra Łukaszenki. Pod koniec stycznia 2011 r. na posiedzeniu prezydium Zgromadzenia Parlamentarnego (ZP) EURONESTU eurodeputowani w uzgodnieniu z delegacjami Armenii, Azerbejdżanu, Gruzji, Mołdowy oraz Ukrainy przyjęli rezolucję o rozpoczęciu pierwszego posiedzenia wspólnego parlamentu bez udziału Białorusi. Jeszcze przed decyzją Rady UE o wprowadzeniu sankcji wobec Białorusi, Łukaszenka podjął decyzję o wypuszczeniu większości więźniów politycznych, ale w aresztach przebywało nadal ok. 30 osób, w tym trzech opozycyjnych kandydatów w wyborach prezydenckich w 2010 r. (Aleksiej Michalewicz, Andriej Sannikau, Mikoła Statkiewicz). W tym czasie prezydent białoruski pozytywnie oceniał perspektywę udziału jego państwa w Partnerstwie

Wschodnim i ostatnia decyzja o niezaproszeniu Białorusi na posiedzenie ZP EURONESTU stanowiła dla niego zaskoczenie. Prezydium obu izb białoruskiego parlamentu zarzuciły ZP EURONESTU wywieranie nacisku politycznego na ich państwo. Pod koniec stycznia 2011 r. Rada UE wznowiła zawieszone sankcje wizowe wobec przedstawicieli aparatu władzy oraz dodała do listy nowe osoby odpowiedzialne za stłumienie protestów powyborczych w 2010 r. Zakazem podróży do UE objęto 158 osób, w tym Łukaszenkę oraz jego dwóch najstarszych synów. W gronie tym znaleźli się również najbliżsi współpracownicy głowy państwa, członkowie komisji wyborczych, sędziowie oraz dziennikarze proreżimowych mediów. Dodatkowo zamrożono im środki finansowe na obszarze unijnym. UE ponownie zdecydowała się na symboliczne sankcje wizowe wobec przedstawicieli reżimu, rezygnując z efektywniejszych działań, chociaż USA przekonywały partnera europejskiego do przyjęcia sankcji gospodarczych. Niestety, tylko część państw unijnych optowała za ich wprowadzeniem. Większość swoje negatywne stanowisko usprawiedliwiała obawą przed zniechęceniem społeczeństwa białoruskiego do UE. Był to argument tylko częściowo prawdziwy, gdyż za decyzjami unijnymi często kryły się interesy gospodarcze poszczególnych państw członkowskich. Wdrożenie sankcji punktowych uderzających w główne źródła dochodu reżimu szybciej skłoniłoby go do ustępstw niż symboliczne restrykcje wizowe. UE zadeklarowała również zwiększenie swego wsparcia finansowego na rozwój społeczeństwa obywatelskiego na Białorusi w latach 2011–2013 z 4 mln euro do 15,6 mln euro. Cechą charakterystyczną działań UE pozostawało marginalne zaangażowanie finansowe w demokratyzację Białorusi. Również po wyborach prezydenckich w 2010 r. niewiele zmieniło się w tej sytuacji. Kwota kilkunastu milionów euro wsparcia była symboliczna i nie wpłynęłaby na przyspieszenie procesów transformacyjnych. Kwestia demokratyzacji Białorusi zawsze pozostawała bardziej w sferze deklaracji UE niż podjętych realnych działań. Nie tylko z obawy przed reakcją Rosji, ale także ze względu na marginalne znaczenie gospodarcze Białorusi dla UE. Pogorszenie się relacji białorusko-unijnych nie wpłynęło na podpisanie umowy o stowarzyszeniu z UE, gdyż Białoruś nie zabiegała o takie układ. Nie podjęła również rozmów w sprawie paraflowania porozumienia o pogłębionym i kompleksowym wolnym handlu (*Deep and Comprehensive Free Trade Agreement* – DCFTA), gdy nie była członkiem Światowej Organizacji Handlu. Ze względu na zły stan ówczesnych obustronnych relacji nie należało również oczekiwać, że UE wyrazi zgodę na podjęcie negocjacji w tej ostatniej sprawie (Barburska, 2015; Snapkoński, 2013; Naviny.by, 2011 c; Naviny.by, 2011d; Decyzja Rady UE, 2011a; *Evrobiulleten*, 2011a).

Wprowadzenie sankcji unijnych skutkowało zaostrzeniem relacji białorusko-unijnych. Stosunki białorusko-unijne weszły w fazę regularnych napięć i konfliktów. Zamrożeniu uległy również kontakty na najwyższym szczeblu. Białoruś otrzymała w sporze z UE wsparcie Rosji. Gotowość pełnienia roli mediatora w konflikcie białorusko-rosyjskim zgłaszała również Ukraina. Dodatkowo dyplomacja białoruska próbowała stworzyć na obszarze poradzieckim koalicję państw antyzachodnich. Władze Białorusi wstrzymały również realizację umowy o małym ruchu przygranicznym z Polską i Litwą. Z kolei UE zapowiedziała przyjęcie kolejnych restrykcji wobec Białorusi, jeżeli skaże przetrzymywanych w aresztach opozycjonistów. W następnych miesiącach UE podjęła również decyzję o rozszerzeniu sankcji wizowych wobec kolejnych przedstawicieli reżimu. W odpowiedzi władze Białorusi przygotowały nieoficjalną listę polityków unijnych objętych zakazem wjazdu na terytorium jej państwa. W kwietniu 2011 r. PE dokonał przeglądu wymiaru wschodniego Europejskiej Polityki Sąsiedztwa (EPS). W przyjętej rezolucji znalazły się odniesienia do Białorusi. W dokumencie PE odnotowano negatywny stan stosunków unijnych z Białorusią i uwarunkowano jej dalsze uczestnictwo w EPS i Partnerstwie Wschodnim od poszanowania praw człowieka, demokracji oraz rządów prawa. PE opowiedział się za uproszczeniem procedur wizowych i obniżeniem ich kosztów dla Białorusinów oraz za dalszym rozwojem społeczeństwa obywatelskiego w tym państwie. Podkreślił również konieczność dodatkowego wsparcia dla niezależnych mediów. W rezolucji PE zaapelował do państw członkowskich o cofnięcie wsparcia dla proreżimowych mediów. PE dalszy udział Białorusi w ZP EURONEST uwarunkował od przeprowadzenia nowych wyborów parlamentarnych zgodnie ze standardami demokratycznymi i uznania ich wyników przez państwa unijne. W konsekwencji tej ostatniej decyzji w maju 2011 r. nie zaproszono przedstawicieli białoruskiego parlamentu na posiedzenie inauguracyjne ZP EURONESTU. Aleksandr Łukaszenka oskarżyły UE o pogłębianie izolacji międzynarodowej Białorusi. Podczas obrad ZP EURONESTU rozpoczęła działalność grupa robocza ds. Białorusi. W jej skład weszli reprezentanci UE oraz białoruskich środowisk demokratycznych. Powierzono jej przygotowanie kryteriów, jakie musiała spełnić Białoruś, aby jej parlamentarzyści uczestniczyli w posiedzeniach ZP EURONESTU (Rezolucja PE, 2011a; Rozporządzenie Rady UE, 2011a; Naviny.by, 2011e; Naviny.by, 2011f).

W przyjętej rezolucji w maju 2011 r. PE wyraził głębokie zaniepokojenie kontynuowaniem przez białoruski reżim represji wobec działaczy opozycji politycznej oraz niezależnych mediów. W połowie 2011 r. Rada UE podjęła decyzję

o przyjęciu pierwszych sankcji gospodarczych wobec Białorusi, gdyby nie zrezygnowała z procesów sądowych wobec uczestników protestów powyborczych w 2010 r. Początkowo Rada UE planowała objęcie restrykcjami takie firmy jak: Belaruskalij, Bielneftechim, Bieltiechexport oraz Traipl, które stanowiły własność największych białoruskich oligarchów wspierający ich reżim. Przedsiębiorstwa te przynosiły olbrzymie zyski dla budżetu państwa i rodziny Łukaszenki. Dodatkowo koncerny Belaruskalij (wyroby potasowe) oraz Bielneftechim (produkty naftowe) przeznaczały znaczną część swego eksportu na rynki unijne. Instytucje unijne okazały się nieodporne na zabiegi różnych grup lobbystycznych i nie wpisano dwóch ostatnich przedsiębiorstw na czarną listę. Ostatecznie znalazły się na niej największe koncerny głównego sponsora reżimu Uładzimira Pieftieua: Bełtiechexport (obróć produktami obronnymi), Sport-Spari (totalizator sportowy) oraz BT Telekomunikacja (telekomunikacja). Jego samego dodano do listy osób objętych zakazem wjazdu do UE. Dodatkowo wprowadzono obostrzenia dotyczące sprzedaży na Białoruś sprzętu wojskowego i paramilitarnego wykorzystywanego do represji wewnętrznych. Chociaż UE zdecydowała się wyjść poza sankcje wizowe, przyjęte restrykcje posiadały symboliczny charakter, gdyż firmy te nie sprzedawały swoich produktów na rynkach unijnych. W odpowiedzi Łukaszenka zagroził objęciem sankcjami gospodarczymi działające na Białorusi podmioty unijne. Władze Białorusi rozważały również wprowadzenie zakazu wyjazdu z państwa dla dwustu opozycjonistów, a nawet wydalenie ambasadorów unijnych. Ostatecznie nie zrealizowały swoich zapowiedzi z obawy przed pogorszeniem relacji z UE, chociaż później stosowały pojedyncze szykany, m.in. nie wpuszczając niektórych polityków unijnych na terytorium Białorusi (Rozporządzenie Rady UE, 2011a; Rezolucja PE, 2011c; Naviny.by, 2011g).

Relacje białorusko-unijne zaostrzyły się po aresztowaniu znanego białoruskiego obrońcy praw człowieka, dyrektora Centrum Praw Człowieka „Wiosna” Aleksandra Bialackiego. Aby osłabić wymowę jego uwięzienia, Łukaszenka uwolnił kilkunastu uczestników protestów powyborczych w 2010 r. i wystąpił z propozycją zorganizowania rozmów „okrągłego stołu” z udziałem różnych środowisk społecznych i politycznych, w tym opozycyjnych. Dodatkowo zaprosił obserwatorów z UE oraz FR. Podczas swoich rządów Łukaszenka kilkakrotnie proponował rozpoczęcie negocjacji z opozycją polityczną w ramach „okrągłego stołu”, po czym marginalizował jej rolę, ewentualnie przerywał dalsze rozmowy. Tego typu wybieg miał przekonać państwa unijne do dobrej woli Łukaszenki i rozpoczęcia z nim pertraktacji. Instytucje unijne przejrzały intencje Łukaszenki i nie podjęły z nim dialogu w tej sprawie, chociaż białoruski prezydent od kilku

miesiące sondował możliwość rozpoczęcia negocjacji z UE przez zaprzyjaźnione państwa unijne. UE uwarunkowała rozpoczęcie rokowań z Białorusią od uwolnienia i rehabilitacji wszystkich więźniów politycznych, natomiast Białoruś wyrażała gotowość podjęcia negocjacji z UE, jeżeli wycofa się z nakładania na nią sankcji. We wrześniu 2011 r. podczas nieformalnego spotkania ministrów spraw zagranicznych UE w Sopocie politycy unijni potwierdzili swoje wcześniejsze stanowisko wobec Białorusi. Ostatnie działania Łukaszenki wynikały głównie z narastających problemów gospodarczych państwa. Po zainicjowaniu rozmów z Zachodem Łukaszenka oczekiwał wsparcia finansowego MFW w postaci kredytu stabilizacyjnego w wysokości 8 mld USD (Dyner, 2011; Kłysiński, 2011a; Naviny.by, 2011h).

Chociaż UE nie zgodziła się na poprawę relacji z Białorusią, starała się zachować minimalny poziom kontaktów z tym państwem. UE monitorowała rozwój sytuacji na Białorusi i opowiadała się za stosowaniem wobec tego państwa polityki krytycznego zaangażowania za pośrednictwem dialogu i programu Partnerstwa Wschodniego. Instytucje unijne uwarunkowały rozwój stosunków z Białorusią od jej podstępów w zakresie przestrzegania zasad demokracji i praw człowieka. Być może Łukaszenka, wypuszczając kilkunastu więźniów, liczył na symboliczny gest ze strony UE, jak choćby zaproszenie go na szczyt Partnerstwa Wschodniego w Warszawie. Pełniąc w tym czasie prezydenturę w UE Polska wystosowała zaproszenie do ministra spraw zagranicznych Siergieja Martynaua, a nie prezydenta. Ostatecznie władze Białorusi zaproponowały, aby w szczycie Partnerstwa Wschodniego uczestniczył jej ambasador w Polsce Wiktar Gajsionak, ale z powodu jego niskiej rangi dyplomatycznej organizatorzy spotkania nie zgodzili się na jego przyjazd. Ostatecznie Mińsk zbojkotował obrady warszawskie. W deklaracji szczytu Partnerstwa Wschodniego państwa poradzieckie uczestniczące w programie zablokowały przyjęcie punktu krytykującego białoruski reżim za nieprzestrzeganie podstawowych praw człowieka oraz przetrzymywanie więźniów politycznych. We wspólnej deklaracji znalazł się jedynie zapis o konieczności podjęcia dialogu z Białorusią w sprawie ułatwień wizowych oraz podpisania umowy o readmisji. Osobną „deklarację białoruską” podpisały państwa członkowskie UE, w której wyrażono głębokie zaniepokojenie pogarszającą się sytuacją praw człowieka, niezależnych mediów oraz rządów prawa na Białorusi. UE zaapelowała do Białorusi o uwolnienie wszystkich więźniów politycznych i ich rehabilitację. O ile Białorusi trudno sformułować koalicję wśród państw unijnych, to szczyt Partnerstwa Wschodniego w Warszawie dowiódł, że dyplomacja białoruska była w stanie stworzyć sojusz państw

poradzieckich objętych programem wschodnim UE (Join Declaration, 2011; Snapkowski, 2012; Naviny.by, 2011i; Mel'ancoŭ, 2011).

Atmosfera skandalu towarzysząca szczytowi Partnerstwa Wschodniego w Warszawie negatywnie wpłynęła na dalsze relacje unijno-białoruskie. Łukaszenka skrytykował UE za odejście od zasady równoprawnego poszanowania interesów suwerennych państw oraz zapowiedział nieuznanie wszystkich przyjętych dokumentów na szczycie. Jednocześnie zagroził wyjściem Białorusi z programu Partnerstwa Wschodniego. Ze strony UE pojawiły się sygnały o możliwości rozszerzenia sankcji wizowych wobec Białorusi. W październiku 2011 r. objęto zakazem wjazdu do państw UE kolejnych 16 przedstawicieli reżimu. Pod koniec 2011 r. na czarnej liście UE znajdowało się 220 urzędników oraz trzy firmy białoruskie. Ze strony Białorusi nasiliły się ataki propagandowe na UE i ponownie pojawiły się oskarżenia o wspieranie opozycji politycznej. Chociaż obydwie strony wyrażały gotowość rozpoczęcia dialogu, faktycznie w każdej chwili mogło dojść do eskalacji konfliktu. W odpowiedzi na nasilające się represje na Białorusi wobec środowisk demokratycznych UE podjęła decyzję o zaostreniu kursu wobec reżimu. W lutym 2012 r. dodała 18 nazwisk urzędników białoruskich do listy osób objętych zakazem wjazdu na terytorium państw unijnych. Nie wprowadzono nowych sankcji gospodarczych, gdyż Słowenia nie zgodziła się na objęcie restrykcjami kolejnego z bliskich współpracowników Łukaszenki. Władze Białorusi przyjęły postawę konfrontacyjną wobec ostatnich decyzji unijnych i wezwały przedstawiciela UE w Mińsku Mairę Moro i ambasadora polskiego Leszka Szarepkę do opuszczenia kraju oraz odwołały na konsultacje swoich przedstawicieli dyplomatycznych przy UE. W geście solidarności pozostałe państwa unijne odwołały swoich ambasadorów z Białorusi. Nowa wojna dyplomatyczna stanowiła eskalację dotychczasowego konfliktu na linii UE–Białoruś. Władze Białorusi zdecydowały się także na objęcie liderów własnej opozycji zakazem wyjazdu z państwa (Decyzja Rady UE, 2011b; Decyzja Rady UE, 2012a; Kłyński, 2011b; Mel'ancoŭ, 2012).

Poprzez wywołanie skandalu dyplomatycznego Łukaszenka pragnął wymusić na UE rezygnację z przyjęcia kolejnych sankcji, ale nie zdecydował się na uznanie ambasadorów unijnych za *persona non grata*, a wyjazd swoich przedstawicieli dyplomatycznych z UE określił „technicznym”. Tym samym pozostawił sobie otwartą furtkę do dalszych negocjacji z UE. W odpowiedzi na działania Białorusi politycy unijni rozpoczęli dyskusję o wprowadzeniu kolejnych restrykcji gospodarczych wobec tego państwa. Łukaszenka spodziewał się, że jego ostra reakcja spowoduje rezygnację UE z nakładania kolejnych sankcji, a faktycznie

przyśpieszył decyzję o nałożeniu kolejnych restrykcji. Poprzez swoje działania pogłębił również izolację międzynarodową państwa. Rosja i Ukraina ponownie wsparły Białoruś w jej sporze z UE oraz sprzeciwiły się wdrażaniu nowych sankcji gospodarczych. Białoruś zdecydowała się na eskalację konfliktu z UE, gdyż wzmocniła się jej pozycja międzynarodowa. W połowie 2010 r. zaczęło obowiązywać porozumienie dotyczące powołania przez Rosję, Białoruś i Kazachstan Unii Celnej, a na początku 2012 r. Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej. Chociaż ponownie pojawiły się próby zablokowania przez niektóre państwa unijne nowych restrykcji wobec Białorusi, ostatecznie pod koniec marca 2012 r. Rada UE podjęła decyzję o objęciu zakazem wjazdu na terytorium UE kolejnych 12 przedstawicieli reżimu. Rada UE przegłosowała również sankcje gospodarcze wobec kolejnych 29 firm białoruskich, którymi zarządzali najbliżsi współpracownicy prezydenta Łukaszenki. Na nowej liście znalazło się 8 przedsiębiorstw Uładzimira Pieftieua, 18 firm Jurija Czyża i trzy spółki Anatola Ternawskiego. Nowe sankcje ekonomiczne okazały się skuteczniejsze niż poprzednie, gdyż dotknęły także spółki eksportujące produkty naftowe do UE, a ich sprzedaż jest jednym z głównych źródeł dochodów reżimu. Niektóre państwa UE, jak choćby Litwa, próbowały zablokować decyzje wobec tych przedsiębiorstw. Niestety, UE wyłączyła część firm białoruskich oligarchów spod sankcji, gdyż sprzeciwiły się ich objęciu niektóre państwa unijne, które realizowały z nimi wspólne projekty gospodarcze (np. Słowenia). Do ostatnich sankcji unijnych przyłączyły się również inne państwa, m.in. Chorwacja, Macedonia, Czarnogóra, Islandia, Serba, Albania oraz Lichtenstein. Nowe sankcje poparł PE i wezwał ponownie władze Białorusi do uwolnienia i rehabilitacji wszystkich więźniów politycznych. W rezolucji PE podkreślono potrzebę dalszego wsparcia dla społeczeństwa obywatelskiego oraz niezależnych mediów na Białorusi. Zapowiedziano również intensyfikację prac w ZP EURONEST nad przyśpieszeniem procesu demokratyzacji Białorusi. Mniej poważne okazały się apele PE o przeniesienie mistrzostw świata w hokeju w 2014 r. z Białorusi do innego państwa. Już wcześniej pojawiały się tego typu pomysły wśród polityków unijnych, ale nie jest to narzędzie, którym można zmusić reżim do ustępstw politycznych. Nowe sankcje spotkały się z krytyką władz Białorusi, które jednak nie zdecydowały się na dalsze zaostrzenie obustronnych relacji. Głównym powodem okazała się obawa przed możliwością wprowadzenia przez UE kolejnych barier dla eksportu białoruskiego, gdyż po Rosji państwa unijne były jej najważniejszym partnerem handlowym. W kwietniu 2012 r. pojawiły się sygnały ze strony Łukaszenki o możliwości zwolnienia części z trzynastu dotąd przetrzymywanych uczestników protestów powybor-

czych w 2010 r. W tym samym jeszcze miesiącu wypuszczono z więzień Andreja Sannikaua oraz Andrieja Bondarenko. Trudny do zrozumienia pozostawał upór Łukaszenki w uwolnieniu pozostałych skazanych. Niewątpliwie wykorzystywał ich jako kartę przetargową w relacjach z UE, aby uzyskać kolejne ustępstwa z jej strony. W przyjętej strategii UE zrezygnowała z tego typu transakcji wymiennej i wyraźnie podkreśliła nieakceptowanie tego typu praktyk. Nadal głównym celem UE pozostawało uwolnienie wszystkich więźniów politycznych i ich rehabilitacja. Od wypełnienia tego warunku wstępnego UE uzależniła podjęcie dialogu z reżimem. Twarde stanowisko UE spowodowało wycofanie się Białorusi przynajmniej z części ostatnich decyzji. Ze strony białoruskiej pojawiły się sygnały, że nie jest zainteresowana dalszą eskalacją konfliktu z UE. Władze Białorusi pozwoliły również na powrót ambasadorów państw UE oraz wyraziły gotowość podjęcia dialogu z UE, jeżeli jej przyszłe decyzje okażą się pozytywne wobec Białorusi. Przykład ten pokazywał, że UE dysponowała narzędziami, aby zmusić reżim do przynajmniej częściowych ustępstw, ale ich nie wykorzystywała w swojej polityce. Rozbudowane sankcje gospodarcze mogły stanowić dotkliwy cios w podstawy funkcjonowania reżimu. UE powinna również opracować mechanizmy rekompensat dla przedsiębiorstw unijnych eksportujących na Białoruś. Rozwiązanie to ułatwiłoby instytucjom unijnym przełamywanie oporu państw członkowskich, które posiadały rozbudowane interesy gospodarcze na Białorusi, i z tego powodu negatywnie odnosiły się do pomysłu wdrażania nowych restrykcji ekonomicznych (Rozporządzenie Rady UE, 2012; Rezolucja PE, 2012a; Naviny.by, 2012a).

UNIJNA POLITYKA KRYTYCZNEGO ZAANGAŻOWANIA

W przyjętej strategii UE próbowała wykazać, że jej polityka wobec Białorusi nie zamykała się wyłącznie do nakładania kolejnych sankcji. Instytucjom unijnym zależało na pokazaniu pozytywnej alternatywy dla Białorusi. Przyjęte dotychczas restrykcje unijne służyły głównie osłabieniu reżimu. Chociaż kwestia demokracji Białorusi stanowiła główny cel UE, to priorytetowe zadanie polegało na zmuszeniu reżimu do zakończenia represji wobec środowisk demokratycznych i wypuszczenia wszystkich więźniów politycznych. W kwietniu 2012 r. UE wystąpiła z nową inicjatywą wobec Białorusi – Europejskim Dialogiem na rzecz Modernizacji. Program ten pozostawał kompatybilny z funkcjonującym w ramach Partnerstwa Wschodniego *Joint Interim Plan* dla Białorusi, który adresowano do instytucji administracji publicznej. Nowa propozycja unijna nie

stanowiła próby odmrożenia relacji politycznych z Białorusią. UE zaproponowała reżimowi przygotowanie programu reform, który opracują na Białorusi niezależni eksperci, przedstawiciele partii politycznych oraz urzędnicy niższego stopnia. Podczas wspólnych konsultacji zakładano przedyskutowanie kwestii zmian w systemie wyborczym i sądowniczym, koniecznych reform rynkowych oraz działań służących wzmocnieniu kontaktów międzyludzkich. W nowym programie unijnym przewidziano także omówienie spraw związanych z polityką gospodarczą i politykami sektorowymi. Celem programu było również wsparcie społeczeństwa obywatelskiego i niezależnych mediów oraz pomoc dla studentów relegowanych z przyczyn politycznych z uczelni wyższych. Unijny plan modernizacji przewidywał również przekazanie Białorusinom praktycznej wiedzy na temat doświadczeń państw UE w zakresie transformacji ustrojowej. Na ówczesnym etapie relacji białorusko-unijnych negatywna reakcja reżimu na założenia programu nie stanowiła zaskoczenia. W 2012 r. Władze Białorusi odmówiły uczestnictwa w programie, gdyż nie uzgodniono z nimi jego podstawowych założeń. Dodatkowo objęto nimi przedstawiciele środowisk demokratycznych, a w swojej pierwotnej wersji zakładał udział w nim wyłącznie przedstawiciele aparatu władzy. Dopiero w 2013 r. Białoruś odpowiedziała częściowo pozytywnie na propozycję unijną i zaproponowała transformację Europejskiego Dialogu na rzecz Modernizacji w Partnerstwo dla Modernizacji (na podobieństwo programu UE skierowanego do Rosji). W propozycji białoruskiej Partnerstwo dla Modernizacji miało być głównie instrumentem pomocowym w sferze socjalnej i ekonomicznej, a założenia przyszłych reform miały zostać opracowane z wyłączeniem opozycji politycznej i przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego. UE, propagując Europejski Dialog na rzecz Demokratyzacji, pragnęła osłabić oskarżenia reżimu, że prowadzi politykę wobec Białorusi wyłącznie drogą sankcji. W kolejnych miesiącach wdrożenie unijnego programu modernizacyjnego napotkało szereg trudności, gdyż eksperci nie potrafili podczas spotkań roboczych przygotować planu reform dla Białorusi. W tym czasie UE realizowała wobec Białorusi głównie programy przyjęte przed 2011 r. Wsparcie rozwojowe UE dla Białorusi w latach 2011–2013 pozostawało na relatywnie niskim poziomie i wykonywano je głównie w ramach wcześniej przyjętych instrumentów. Bezpośredni wpływ na taką sytuację miał zły stan stosunków politycznych oraz brak postępów demokratyzacji. Niezwykle słabo rozwijała się również współpraca instytucjonalna. Białoruś nie spełniała również często warunków, aby otrzymać wsparcie unijne. Wśród państw poradzieckich objętych programem Partnerstwa Wschodniego Białoruś posiadała najniższy

wskaźnik realizacji celów UE. (Potocki, 2012; Piskorska, 2014; Dyner, 2012; Korosteleva, 2016; Lang, Koopmann, 2011; Berezovskij, 2014; Mel'ancoŭ, 2012; Mel'ancoŭ, 2013).

W następnych miesiącach UE nie ogłosiła kolejnych decyzji w sprawie nowych sankcji wobec Białorusi, oczekując głównie na jej pozytywną reakcję. Białoruś poszukiwała rozwiązania problemu więźniów politycznych. Ich bezwarunkowe wypuszczenie stanowiłoby wizerunkową porażkę dla reżimu, gdyż potwierdziłby skuteczność sankcji unijnych. Władze Białorusi planowały ogłosić ogólnopaństwową amnestię, która objęłaby również więźniów politycznych. Później wycofały się z deklaracji w tej sprawie. Nie odpowiedziały również na unijną propozycję podpisania umowy o readmisji i uproszczeniu procedur wizowych. Nie polepszyła się również sytuacja w sferze przestrzegania praw człowieka i obywatela. M.in. reżim aresztował niezależnego dziennikarza Andrzeja Poczobuta oraz nasilił represje wobec trzeciego sektora. W przyjętym planie rozwoju Partnerstwa Wschodniego do końca 2013 r. UE prognozowała kontynuowanie polityki krytycznego zaangażowania wobec Białorusi. Od postępów demokratyzacji państwa i przestrzegania praw człowieka uwarunkowała dalszy rozwój relacji z Białorusią. Uwzględniając ówczesny stan stosunków unijno-białoruskich, UE zapowiedziała zwiększenie wsparcia dla społeczeństwa obywatelskiego i opozycji politycznej za pomocą programu Europejski Dialog na rzecz Modernizacji. Na początku lipca 2012 r. PE przyjął nową rezolucję w sprawie Białorusi. W dokumencie unijnym wyrażano głębokie zaniepokojenie pogarszającą się w tym państwie sytuacją obrońców praw człowieka i groźbami formułowanymi przez reżim wobec niezależnych dziennikarzy. PE skrytykował również skazanie na karę trzech lat więzienia w zawieszeniu Andrzeja Poczobuta. W rezolucji PE ponownie wezwał m.in. władze Białorusi do poszanowania zasad demokracji i praw człowieka, ograniczenia cenzury, rezygnacji z dalszych prześladowań przeciwników politycznych oraz zaniechania nieuprawnionej kontroli internetu. PE podtrzymał zamiar prowadzenia warunkowego dialogu z Białorusią za pośrednictwem ZP EURONEST, a od reżimu oczekiwał przeprowadzenia wyborów parlamentarnych w 2012 r. zgodnie ze standardami demokratycznymi. PE rozważał również wprowadzenie dodatkowych środków ograniczających wobec Białorusi w postaci sankcji wizowych i zamrożenia na terenie UE aktywów finansowych przedstawicieli reżimu. Nie wspomniano nic natomiast o nowych sankcjach gospodarczych. W lipcu 2012 r. białoruska delegacja rządowa uczestniczyła w spotkaniu ministrów spraw zagranicznych państw objętych programem Partnerstwa Wschodniego w Brukseli. Białoruś wyraziła

wówczas gotowość uczestniczenia we wspólnych projektach transportowych oraz energetycznych. Z jej strony nie pojawiły się żadne deklaracje dotyczące uwolnienia więźniów politycznych i ich rehabilitacji. W tle pojawiały się kolejne napięcia i konflikty na linii UE–Białoruś. M.in. politycy unijni skrytykowali wydalenie po pluszowym desancie ambasadora szwedzkiego z Białorusi. Nie doszło jednak do takiej eskalacji konfliktu, jak na początku 2012 r., gdy Białoruś opuścili przedstawiciele dyplomatyczni państw unijnych (Wspólny komunikat, 2012; Rezolucja PE, 2012 b).

W przededniu wyborów parlamentarnych na Białorusi w 2012 r. UE nie potrafiła wywrzeć nacisku na reżim, aby przeprowadzono je zgodnie ze standardami OBWE. W przyjętej rezolucji PE skrytykował niedemokratyczny charakter ostatnich wyborów parlamentarnych oraz nie uznał legitymizacji nowego Zgromadzenia Narodowego Republiki Białorusi. W konsekwencji Białoruś nadal nie mogła posiadać oficjalnej reprezentacji w ZP EURONEST. W opinii PE przebieg ostatnich nierywalizacyjnych wyborów parlamentarnych stanowił poważną przeszkodę w poprawie relacji Białorusi z instytucjami unijnymi. Nadal w więzieniach odbywało karę kilkunastu przeciwników reżimu. Eurodeputowani rozważali również możliwość wprowadzenia zakazu sprzedaży Białorusi technologii informatycznych, aby ograniczyć jej kontrolę internetu. Z kolei Rada UE podjęła decyzję o przedłużeniu sankcji wobec Białorusi do 31 października 2013 r. Pod koniec 2012 r. na liście objętej zakazem wjazdu do UE znajdowało się 243 przedstawicieli reżimu i 32 firmy białoruskie. Kolejne decyzje UE spotkały się z krytyką władz Białorusi, które zapowiedziały zastosowanie asymetrycznych sankcji wobec państw unijnych. UE nie wyrażała gotowości rozpoczęcia oficjalnego dialogu z Białorusią, dopóki nie zostaną uwolnieni wszyscy więźniowie polityczni. Prowadzono tylko techniczne rozmowy, dotyczące m.in. koniecznych reform ekonomicznych i finansowych na Białorusi. Po wyborach parlamentarnych w 2012 r. zamknięto dla Białorusi możliwość prowadzenia dialogu za pośrednictwem ZP EURONEST. Wśród polityków unijnych pojawiały się głosy o potrzebie opracowania nowej strategii wobec Białorusi. Kontakty białorusko-unijne na wysokim szczeblu faktycznie pozostawały zamrożone. Nie odnotowano również większych postępów w sprawie podpisania umowy o readmisji i uproszczeniu procedur wizowych. Zasadniczo UE podejmowała te działania co wcześniej, m.in. wywierała nacisk w sprawie wypuszczenia z więzień przetrzymywanych opozycjonistów. Dodatkowo UE zwiększyła wsparcie finansowe na rozwój społeczeństwa obywatelskiego. Trwały również konsultacje polityków unijnych z przedstawicielami białoruskiej opozycji politycznej. Z kolei

Łukaszenka wykorzystywał wielokrotnie wcześniej wypróbowaną metodę robienia jedności państw unijnych, prowadząc zakulisowe rozmowy z wybranymi państwami członkowskimi posiadającymi rozbudowane interesy gospodarcze na Białorusi. Zwiększona aktywność dyplomatyczna Białorusi zaczęła przynosić pozytywne rezultaty w pierwszych miesiącach 2013 r. Głównym orędownikiem zmiany polityki unijnej wobec Białorusi okazała się Litwa, która w drugiej połowie 2013 r. obejmowała prezydenturę w Radzie UE. W jej politykę wobec Białorusi wpisywał się kontrowersyjny raport litewskiego eurodeputowanego Justasa Paleckisa, w którym odnotowano poprawę w zakresie przestrzegania praw człowieka na Białorusi, chociaż nie dokonały się poważniejsze zmiany w tej sferze. W sporządzanym na zlecenie PE sprawozdaniu znalazły się rekomendacje wzywające instytucje unijne do zmiany polityki wobec Białorusi i zniesienia sankcji wizowych. Dopiero po burzliwej debacie w PE Paleckis zmienił wymowę swego raportu i przedstawił rzeczywistą sytuację w dziedzinie ochrony praw człowieka. Białoruś wiązała duże nadzieje z przewodnictwem Litwy w Radzie UE, gdyż oczekiwała dzięki jej mediacji poprawy relacji z UE (Rezolucja 2012 c; Decyzja Rady UE, 2012a; Czwołek, 2013; Czwołek, 2016).

Początkowo próby zbliżenia Białorusi z UE podejmowane w pierwszych miesiącach 2013 r. nie przynosiły zauważalnych efektów. Niewątpliwie nastąpiła intensyfikacja kontaktów dyplomatycznych na linii Bruksela–Mińsk. W maju 2013 r. na trzecie posiedzenie ZP EURONESTU zaproszono wyłącznie przedstawicieli białoruskich środowisk opozycyjnych. Podczas obrad parlamentarnych swoją działalność kontynuowała powołana w maju 2011 r. grupa roboczą ds. Białorusi, której polecono wypracowanie kryteriów uczestnictwa Białorusi w ZP EURONESTU. Białoruscy opozycjoniści sprzeciwili się udziałowi proreżimowego parlamentu w obradach ZP EURONESTU. W nowej sytuacji politycznej nieaktualna okazała się propozycja UE złożona po wyborach parlamentarnych w 2008 r., dotycząca utworzenia wspólnej delegacji z przedstawicielami reżimu i środowisk demokratycznych. Łukaszenka próbował przełamać impas w tej sprawie i zaprosił delegację eurodeputowanych na Białoruś. W programie wizyty zaplanowano również spotkanie z parlamentarzystami Zgromadzenia Narodowego Republiki Białorusi, ale strona unijna odmówiła udziału swoich eurodeputowanych, aby nie legitymizować białoruskiego parlamentu na arenie międzynarodowej. W czerwcu 2013 r. Rada UE zawiesiła na pół roku sankcje wizowe wobec białoruskiego ministra spraw zagranicznych Uładzimira Makieja, aby ułatwić mu prowadzenie dialogu politycznego z instytucjami unijnymi. Tym samym umożliwiła mu uczestnictwo w spotkaniu ministrów spraw zagranicznych

UE oraz biorących udział w programie Partnerstwa Wschodniego w lipcu 2013 r., gdzie Makiej domagał się zaprzestania polityki dyskryminacji wobec Białorusi. Podczas wspólnych obrad przedstawiciele UE ponowili żądania uwolnienia wszystkich więźniów politycznych i ich rehabilitacji, ale ze strony białoruskiej nie padły żadne wiążące deklaracje w tej sprawie. Chociaż wizyta Makieja nie przyniosła przełomu w dotychczasowych relacjach unijno-białoruskich, UE kontynuowała politykę krytycznego zaangażowania wobec Białorusi. Ze strony Łukaszenki pojawiły się żądania zaproszenia go na szczyt Partnerstwa Wschodniego w Wilnie. Na początku września 2013 r. białoruski prezydent wypuścił kolejnych dwóch więźniów politycznych i zadeklarował unikanie radykalnych działań w odpowiedzi na unijne sankcje wizowe i gospodarcze (Kalicka-Mikołajczyk, 2013; Mel'ancoŭ, 2013; Evrobiulleten, 2011b; Naviny.by, 2012b).

W zaleceniach PE z września 2013 r. do Rady Europejskiej, Komisji Europejskiej i Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych w sprawie polityki UE wobec Białorusi podniesiono ponownie kwestię zwolnienia przetrzymywanych w więzieniach opozycjonistów jako nieodzownego warunku postępu w relacjach unijno-białoruskich. PE wezwał Białoruś do przestrzegania praw człowieka oraz liberalizacji systemu politycznego. Z jego poważnym zaniepokojeniem spotkały się ostatnie zmiany w białoruskim ustawodawstwie, stwarzające dodatkowe bariery dla rozwoju trzeciego sektora. PE proponował instytucjom unijnym opracowanie strategii opartej na zasadzie „więcej za więcej”, przewidującej rozszerzenie oferty unijnej wobec Białorusi w zależności od podstępów jej demokratyzacji. PE podkreślił również konieczność uczestnictwa na równych prawach białoruskiego społeczeństwa obywatelskiego w dialogu politycznym pomiędzy UE a władzami Białorusi. W szeregu rekomendacji PE zlecił wskazanym instytucjom unijnym przygotowanie różnych wariantów działań zachęcających Białoruś do rozpoczęcia przemian demokratycznych. UE oczekiwała od Białorusi m.in. reformy ordynacji wyborczej, liberalizacji przepisów dotyczących wolności zgromadzeń i wypowiedzi, ponownego otwarcia biura OBWE w Mińsku, zagwarantowania niezawisłości wymiarowi sprawiedliwości, wprowadzenia moratorium na wykonywanie kary śmierci, ustanowienia urzędu rzecznika praw obywatelskich oraz zmodernizowania systemu penitencjarnego. Dodatkowo PE zachęcał Białoruś do podjęcia koniecznych reform ekonomicznych. Ze swojej strony zapowiedział dalsze wspieranie współpracy regionalnej z Białorusią i pomoc w dywersyfikacji jej zasobów surowcowych i dróg ich tranzytu. Kolejne propozycje PE dotyczyły m.in. wzmocnienia współpracy między UE a Białorusią w zakresie zarządzania granicami i walki z przestępczością transgraniczną, zwiększenia wsparcia tech-

nicznego i finansowego na rozwój społeczeństwa obywatelskiego, rozpoczęcia negocjacji z UE w sprawie ułatwień w ruchu wizowym i umowy o readmisji oraz reformy szkolnictwa wyższego. Chociaż zalecenia PE nie zawierały konkretnych propozycji, wskazywały możliwy zakres wsparcia unijnego dla Białorusi, o ile reżim zdecyduje się na rozpoczęcie procesu demokratyzacji państwa. O ile Białoruś wyrażała gotowość przyjęcia wsparcia unijnego w modernizacji gospodarki, to wszystkie propozycje zmian politycznych UE traktowała jako interwencję w wewnętrzne sprawy państwa, stąd też nie należało się spodziewać w tej ostatniej kwestii jej pozytywnego stanowiska (Zalecenie PE, 2013).

W październiku 2013 r. Rada UE przedłużyła środki ograniczające wobec Białorusi o kolejny rok. Ze spisu wykreślono 13 nazwisk i 5 firm Uładzimira Pieftieua oraz dodano kolejne trzy osoby. Ostatecznie zakazem wjazdu na teren UE i zamrożeniem aktywów finansowych objęto 232 przedstawicieli reżimu oraz 25 przedsiębiorstw. Władze Białorusi pozytywnie oceniły zmniejszenie liczby osób i podmiotów objętych restrykcjami unijnymi, chociaż skrytykowały dalsze obowiązywanie sankcji. Po raz kolejny UE popełniła błąd, gdy wysłała Łukaszence czytelny sygnał, że jest skłonna znieść część sankcji bez żadnych ustępstw ze strony Białorusi. Dodatkowo nowa decyzja Rady UE sprzęgła się z uwolnieniem przez reżim dwóch kolejnych więźniów politycznych, co mogło wywołać mylne wrażenie, że doszło do transakcji wymiennej. Na szczycie Partnerstwa Wschodniego w Wilnie sprawy białoruskie odegrały drugorzędną rolę, gdyż przysłoniły je wydarzenia na pobliskiej Ukrainie. W stolicy litewskiej Białoruś reprezentował minister spraw zagranicznych Uładzimir Makiej, który zaproponował UE rozpoczęcie rozmów o uproszczeniu procedury wizowej oraz podpisanie umowy o readmisji. W deklaracji końcowej podkreślono rolę Białorusi w tranzycie surowców energetycznych i jej współpracę w tej dziedzinie z UE. Odnotowano również postęp we współpracy gospodarczej i finansowej, edukacyjnej oraz ochrony środowiska. Osiągnięcia szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie wobec Białorusi okazały się więcej niż skromne. Nie nastąpił wyraźny przełom w obustronnych relacjach, można odnotować jedynie niewielki progres, chociaż Białoruś rozpoczęła kurs na normalizację stosunków z UE (Decyzja Rady UE, 2013; Joint Declaration, 2013; Belorussko-evropejskie, 2014).

ZAKOŃCZENIE

W latach 2011–2013 nie dokonał się wyraźny postęp na linii UE–Białoruś. Po wyborach prezydenckich w 2010 r. i masowych represjach powyborczych relacje białorusko-unijne weszły w fazę ostrego konfliktu politycznego. Jego eskalacja nastąpiła na początku 2012 r., gdy ambasadorowie UE opuścili Białoruś. Po powrocie przedstawicieli unijnych do Mińska nie nastąpiła wyraźna poprawa obustronnych relacji. W przyjętej strategii UE przeszła do polityki krytycznego zaangażowania wobec Białorusi, która przejawiała się utrzymywaniem kontaktów z tym państwem na poziomie technicznym. Poprzez nakładanie kolejnych sankcji UE próbowała wymusić na Białorusi uwolnienie więźniów politycznych, ale jej zabiegi odniosły połowiczny skutek. Same restrykcje okazały się nieefektywne, a reżim nie zgodził się na wypuszczenie z więzień wszystkich opozycjonistów. Przed dwa lata UE nie potrafiła wypracować skutecznej strategii postępowania z reżimem, a jej polityka ograniczyła się głównie do wdrażania nowych sankcji wizowych oraz gospodarczych. Program Europejski Dialog na rzecz Modernizacji nie spełnił pokładanych w nim nadziei, a Partnerstwo Wschodnie okazało się narzędziem nieefektywnym. Dla władz Białorusi integracja z UE nigdy nie była celem. Łukaszenka oczekiwał głównie od UE otwarcia jej rynków oraz wsparcia przy modernizacji gospodarki. Nie zgadzał się natomiast na żadne reformy polityczne. Chociaż Łukaszenka stwarzał iluzję, że Białoruś nadal może dokonać geopolitycznego wyboru pomiędzy Wschodem i Zachodem, już dawno zdecydował się wschodni wektor integracji. Położenie geopolityczne Białorusi wykorzystuje głównie do rozgrywek między UE a Rosją. Białoruś jako jedyne państwo poradzieckie konsekwentnie uczestniczyło we wszystkich rosyjskich projektach integracyjnych. Rosja sprzeciwiała się współpracy gospodarczej Białorusi z UE, gdyż jej rozwój zmniejszał koszty dotacji rosyjskich dla gospodarki białoruskiej. Relacje unijno-białoruskie nie stanowiły zagrożenia dla Rosji, gdyż Białoruś nigdy nie wyłamała się z przyjętych zasad współpracy z FR. Białoruś pozostawała zawsze najbliższym sojusznikiem Rosji na obszarze poradzieckim. Nigdy też nie planowała wystąpić z rosyjskich projektów integracyjnych. W ostatnich latach wręcz postępowało pogłębienie współpracy politycznej, gospodarczej oraz militarnej obydwu państw. Nie we wszystkich kwestiach Białoruś reprezentowała podobne stanowisko co Rosja i wielokrotnie próbowała wynegocjować lepsze warunki współpracy ze swoim najważniejszym partnerem zagranicznym, ale w żaden sposób nie świadczyło to o możliwości zmiany przez nią dotychczasowego wektora polityki zagranicznej. Nigdy jej celem nie było

podpisanie umowy stowarzyszeniowej z UE czy też integracja ze strukturami unijnymi. Także instytucje unijne nigdy nie dały jasnego sygnału co do możliwości integracji Białorusi z UE. Paradoksalnie UE, zwiększając swoje zaangażowanie gospodarcze i finansowe na Białorusi, częściowo przyczynia się do stabilizacji białoruskiego systemu politycznego. Mimo ponad dwudziestoletniego wsparcia UE dla demokratyzacji Białorusi nie nastąpił wyraźny progres w tej dziedzinie. Sama Białoruś nie posiadała alternatywy dla wschodniego wektora integracji. Silne uzależnienie polityczne, gospodarcze oraz militarne od Rosji nie pozwala jej na zmianę kursu politycznego. Z drugiej strony Rosja zawsze pozostawała wygodnym partnerem dla Łukaszenki. Partnerstwo oparte na pragmatyzmie nie wykluczało pojawiania się napięć i konfliktów na linii Białoruś–Rosja, ale miały one raczej charakter drugorzędny, gdyż nigdy nie zostały naruszone fundamenty obustronnej współpracy. W momentach kryzysowych Białoruś zawsze mogła liczyć na wsparcie FR, która nigdy nie kwestionowała jej systemu politycznego. Dodatkowo FR posiada silne narzędzia wpływu na politykę zagraniczną Białorusi. M.in. wykorzystywała cenę rosyjskich surowców energetycznych dla korygowania jej polityki zagranicznej, także wobec UE. Wyrażała również gotowość interwencji militarnej na Białorusi, gdyby próbowała wyjść spod jej strefy wpływów. Zagrożenia te doskonale rozumiał Łukaszenka. Współpraca z Rosją posiadała dla Białorusi również pozytywne wymiary. Od wielu lat Rosja pełniła rolę głównego partnera gospodarczego Białorusi. W przeciwieństwie do UE Rosja jest w stanie zapewnić jej bezpieczeństwo w wymiarze militarnym. Z kolei Białoruś nie stanowiła dla UE nigdy priorytetu w jej polityce zagranicznej. Ze względu na bliskie sąsiedztwo UE próbuje uregulować przynajmniej na minimalnym poziomie relacje z tym państwem. Powiązania gospodarcze części państw unijnych z Białorusią nie pozwalają UE na zastosowanie skuteczniejszych narzędzi wpływu na to państwo. Z obawy przed reakcją Rosji UE nigdy nie planowała zwiększyć swego zaangażowania w demokratyzację Białorusi, a wiele jej działań miało charakter pozorny. Niewielkie wsparcie unijne dla społeczeństwa obywatelskiego i niezależnych mediów nie jest w stanie wpłynąć na zmianę obecnego systemu politycznego na Białorusi. W ostatnich latach dał się zauważyć niewielki postęp w narzędziach stosowanych przez UE wobec Białorusi, gdyż przyjęto ograniczone sankcje gospodarcze. We wcześniejszych latach instytucje unijne wykorzystywały głównie rezolucje, ewentualnie sankcje wizowe, które można uznać za mało efektywny środek nacisku na reżim. Po 2010 r. UE wyraźnie zminimalizowała swoje cele wobec Białorusi, gdyż domagała się głównie uwolnienia więźniów politycznych i ich rehabilitacji. Wsparcie dla

demokratyzacji Białorusi pozostawało na dalszym planie. Dodatkowo polityka UE wobec Białorusi posiadała charakter reaktywny. Struktury unijne reagowały głównie na działania podjęte przez reżim, nie potrafiły natomiast wypracować realistycznej i spójnej strategii postępowania wobec tego państwa.

BIBLIOGRAFIA:

- Barburska, O. (2015). Blaski i cienie Partnerstwa Wschodniego Unii Europejskiej. *Studia Europejskie*, 4, 49–70.
- Belorusko-evropejskie. (2014). *Belorusko-evropejskie otnošenija posle wilnusskogo sammita „Wostočnogo partnerstva”*. Pobrane z <http://csfps.by/new-research/belorusko-evropejskie-otnosheniya-posle-vilnyusskogo-sammita-vostochnogo-partnerstva>.
- Berezovskij, D.S. (2014). Planировanie techničeskoj pomoši Evropejskogo Soŭza Belarusi w 2007–2013. *Belorusskij Ekonomičeckij Žurnal*, 1, 18–30. Pobrane z <http://edoc.bseu.by:8080/handle/edoc/17841>.
- Brigadin, P., Veremeewa N., Rotman D. (2011). Belarus w kontekście Europejskiej polityki: między ES i Rosją. W: E. Korosteleva (red.), *Vostočnoe partnerstwo: problemy i perspektivy* (s. 130–169). Minsk: GIUSTBGU.
- Czwołek, A. (2013). *Opozycja polityczna na Białorusi (1989–2010)*. Gdańsk: STUDIO VP.
- Czwołek, A. (2013). Wybory parlamentarne na Białorusi w 2012 r. W: A. Meller, J. Rak, A. Wielomski (red.), *Białoruś co się tam dzieje? Sytuacja polityczna na przełomie XX i XX wieku* (s. 309–370). Warszawa: Capital s.c.
- Czwołek, A. (2016). Nowe otwarcie w polityce Litwy wobec Białorusi? Relacje litewsko-białoruskie po 2006 r. *Nowa Polityka Wschodnia*, 1(10), 29–59.
- Decyzja Rady UE. (2011a). *Decyzja Rady 2011/69/WPZiB z dnia 31 stycznia 2011 r. w sprawie zmiany decyzji Rady 2010/639/WPZiB dotyczącej środków ograniczających skierowanych przeciwko niektórym urzędnikom z Białorusi*. Pobrane z <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?qid=1492687333655&uri=CELEX:32011D0069>.
- Decyzja Rady UE. (2011b). *Decyzja wykonawcza Rady 2011/847/WPZiB z dnia 16 grudnia 2011 r. dotycząca wykonania decyzji 2010/639/WPZiB w sprawie środków ograniczających wobec Białorusi*. Pobrane z <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32011D0847&qid=1492687333655&from=PL>.
- Decyzja Rady UE. (2012a). *Decyzja wykonawcza Rady 2012/126/WPZiB z dnia 28 lutego 2012 r. dotycząca wykonania decyzji 2010/639/WPZiB w sprawie środków ograniczających wobec Białorusi*. Pobrane z <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?qid=1492687333655&uri=CELEX:32012D0126>.
- Decyzja Rady UE. (2012b). *Decyzja Rady 2012/642/WPZiB z dnia 15 października 2012 r. dotycząca środków ograniczających skierowanych przeciwko Białorusi*.

- Pobrane z <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?qid=1492687333655&uri=CELEX:32012D0642>.
- Decyzja Rady UE. (2013). *Decyzja Rady 2013/534/WPZiB z dnia 29 października 2013 r. zmieniająca decyzję 2012/642/WPZiB dotyczącą środków ograniczających skierowanych przeciwko Białorusi*. Pobrane z <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?qid=1492757363390&uri=CELEX:32013D0534>.
- Dyner, A.M. (2011). *Okrągły stół na Białorusi-kolejny wybieg reżimu*. Pobrane z https://www.pism.pl/files/?id_plik=8330.
- Dyner, A.M., (2012). *Unijny plan modernizacji dla Białorusi*. Pobrane z <http://www.pism.pl/publikacje/biuletyn/nr-42-907>.
- Evrobiulleten. (2011a). *Evrokomissiâ usilit podderżky graždanskogo obśestwa. Evrobiulleten, 2, 10.*
- Evrobiulleten. (2011b). *Căżkasci va ũzaemadačynennâh i ES pakul’ ne peraadolenyâ? Evrobiulleten, 4, 11.*
- Fedorowicz, K. (2011). Białoruś wobec Unii Europejskiej po 2004 roku: wymuszone zmiany, czy polityczna gra? *Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej, 9/4, 205–224.*
- Gil, A., Stępniewski, T. (2012). Unia Europejska a Republika Białoruś. W: M. Pietraś, K. Stachurska-Szczesiak, J. Misiągiewicz (red.), *Europejska polityka sąsiedztwa Unii Europejskiej* (s. 109–120). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Joint Declaration. (2011). *Joint Declaration of the Eastern Partnership Summit, Warsaw, 29–30 September 2011*. Pobrane z http://www.euronest.europarl.europa.eu/euronest/webdav/site/mySite/shared/general_documents/warsaw_summit_declaration_en.pdf.
- Joint Declaration. (2013). *Joint Declaration of the Eastern Partnership Summit, Vilnius, 28–29 November 2013*. Pobrane z: <http://www.euronest.europarl.europa.eu/euronest/cms/home/pid/29>.
- Kalicka-Mikołajczyk, A. (2013). *Ramy prawne i zasady unijnej Europejskiej Polityki Sąsiedztwa wobec partnerów wschodnich*. Wrocław: Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa.
- Kłysiński, K. (2011a). *Władze białoruskie sygnalizują gotowość dialogu z Zachodem*. Pobrane z <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2011-09-07/wladze-bialoruskie-sygnalizuja-gotowosc-do-dialogu-z-zachodem>.
- Kłysiński, K. (2011b). *Mińsk zbojkotował szczyt Partnerstwa Wschodniego*. Pobrane z <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2011-10-05/minsk-zbojkotowal-szczyt-partnerstwa-wschodniego>.
- Korosteleva, E. (2016). The European Union and Belarus: democracy promotion by technocratic means? *Democratization, 23/ 4 (2016), 678–698.*
- Kubin, T. (2011). The EU Policy Towards Belarus in the Context of the Presidential elections on 19 December 2010. *Athenaeum. Polish Political Science Studies, 30, 134–147.*

- Lang, O.-K., Koopmann, M. (2011). ES i Belarus': Otnošeníá srezervnymi vozmožnostámi. W: H.-G Wik, Š. Maleris (red.), *Belarus' i Evropejskij Coúz: ot izolácii k sotrudničestvu* (s. 24–39). Vil'nús: Fond Konrada Adenauëra.
- Mel'ancoŭ, D. (2011). U cenŭ 19 snežná: razvicčë adnosinaŭ Belarusi z Eŭrapejskim Soŭzam. *Belorusskij Ežegodnik*, 69–77.
- Mel'ancoŭ, D. (2012). Utupiku: razvicčë adnosinaŭ Belarusi z Eŭrapejskim Saŭzam. *Belorusskij Ežegodnik*, 85–93.
- Mel'ancoŭ, D. (2013). Belarus'-Eŭrapejski Saŭz: napârëdadni čargovaga pacâplennâ. *Belorusskij Ežegodnik*, 88–96.
- Naviny.by. (2011a). *Komitet meždunarodnogo kontrolâ ozabočen rešeniem Minska otnositel'no ofisa OBSE*. Pobrane z http://naviny.by/rubrics/politic/2011/01/02/ic_news_112_358525.
- Naviny.by. (2011b). *Ferenc Kontra: učasmie Belarusi v „Vostočnom partnerstve” zavisit ot razvitiâ situacii v strane*. Pobrane z http://naviny.by/rubrics/politic/2011/01/05/ic_news_112_358716.
- Naviny.by. (2011c). *MID Belarusi: Obvinieniâ i trebovaniâ Evroparlamenta protivorečat konstruktivnomy dialogu*. Pobrane z http://naviny.by/rubrics/politic/2011/01/20/ic_news_112_359764.
- Naviny.by. (2011d). *Evronest možet načat rabotu bez učastiâ Belarusi*. Pobrane z http://naviny.by/rubrics/politic/2011/01/28/ic_news_112_360281.
- Naviny.by. (2011e). *Protasevič: esli arestovannye oppozicionery budut osuždeny*. Pobrane z http://naviny.by/rubrics/politic/2011/02/14/ic_news_112_361388.
- Naviny.by. (2011f). *Oficial'nomu Minsku ne našlos' mesta v evropejskom gnezde*. Pobrane z http://naviny.by/rubrics/politic/2011/02/15/ic_articles_112_172468.
- Naviny.by. (2011g). *ES gotovit sankciji protiv krupnyh belorusskikh predpriâtij*. Pobrane z http://naviny.by/rubrics/politic/2011/03/10/ic_articles_112_172768.
- Naviny.by. (2011 h). *ES ne budet vesti dialog s Belarus'ŭ bez osvoboždeniâ politzaključennyh*. Pobrane z http://naviny.by/rubrics/politic/2011/08/30/ic_news_112_375220.
- Naviny.by. (2011 i). *Gruziâ i Ukraina byli protiv vključeniâ v deklaraciâ „Vostočnogo partnerstva” punkta s kritikoj Belarusi*. Pobrane z http://naviny.by/rubrics/politic/2011/09/29/ic_news_112_377367.
- Naviny.by. (2012a). *Rosiiâ i Kazahstan vystupili protiv èkonomičeskikh sankciji Evrosoŭza v otnošenii Belarusi*. Pobrane z http://naviny.by/rubrics/politic/2012/03/11/ic_news_112_388771.
- Naviny.by. (2012b). *Lukašenko hočet posmotret' evropejskoe menŭ*. Pobrane z http://naviny.by/rubrics/eu/2013/05/09/ic_articles_627_181725.
- Piskorska, B. (2014). *Wpływ procesów antydemokratycznych w państwach Partnerstwa Wschodniego na Europejską Politykę Sąsiedztwa*. Warszawa: Centrum Europejskie Natolin.
- Potocki, Ł. (2012). *Partnerstwo strategiczne Unii Europejskiej i Federacji Rosyjskiej*. Zamość: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Zamościu.

- Rezolucja PE. (2011a). *Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 20 stycznia 2011 r. w sprawie sytuacji na Białorusi*. Pobrane z <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?qid=1492687333655&uri=CELEX:52011IP0022>.
- Rezolucja PE. (2011b). *Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 7 kwietnia 2011 r. w sprawie przeglądu europejskiej polityki sąsiedztwa – wymiaru wschodniego*. Pobrane z <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?qid=1492687333655&uri=CELEX:52011IP0153>.
- Rezolucja PE. (2011c). *Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 12 maja 2011 r. w sprawie Białorusi*. Pobrane z <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?qid=1492687333655&uri=CELEX:52011IP0244>.
- Rezolucja PE. (2012a). *Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 29 marca 2012 r. w sprawie sytuacji na Białorusi*. Pobrane z <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?qid=1492687333655&uri=CELEX:52012IP0112>.
- Rezolucja PE. (2012b). *Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie Białorusi, zwłaszcza sprawy Andrzeja Poczobuta*. Pobrane z <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?qid=1492687333655&uri=CELEX:52012IP0300>.
- Rezolucja PE. (2012c). *Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 26 października 2012 r. w sprawie sytuacji na Białorusi po wyborach parlamentarnych w dniu 23 września 2012 r.* Pobrane z <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?qid=1492687333655&uri=CELEX:52012IP0410>.
- Rozporządzenie Rady UE. (2011a). *Rozporządzenie wykonawcze Rady (UE) nr 271/2011 z dnia 21 marca 2011 r. w sprawie wykonania art. 8^a ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 765/2006*. Pobrane z <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?qid=1492687333655&uri=CELEX:32011R0271>.
- Rozporządzenie Rady UE. (2011b). *Rozporządzenie Rady (UE) nr 588/2011 z dnia 20 czerwca 2011 r. zmieniające rozporządzenie (WE) nr 765/2006*. Pobrane z <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?qid=1492687333655&uri=CELEX:32011R0588>.
- Rozporządzenie Rady UE. (2012). *Rozporządzenie wykonawcze Rady (UE) nr 265/2012 z dnia 23 marca 2012 r. w sprawie wykonania art. 8^a ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 765/2006 dotyczące środków ograniczających wobec Białorusi*. Pobrane z <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?qid=1492687333655&uri=CELEX:32012R0265>.
- Ryszka, J. (2008). *Sankcje gospodarcze wobec podmiotów zewnętrznych w prawie i praktyce Unii Europejskiej*. Toruń: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa.
- Snapkowski, W.E. (2012). Białoruś–Unia Europejska: Trudne drogi rozwoju stosunków. *Politeja*, 4/1 (22/1), 23–52.
- Snapkoŭski, U.E. (2012). Adnosiny Rëspubliki Belarus' z Eûrapejskim Saûzam: ad izalâcyi da narmalizacyi. *Trudy fakul'teta meŭdunarodnyh otnoŭsenij*, 1, 38–42.
- Snapkoŭski, U.E. (2013). Rëspublika Belarus' – Eûrapejski Saûz: ad pacâplennâ da pagarŭŭennâ ŭzaemaadnosin (2010–2012). *Trudy fakul'teta meŭdunarodnyh otnoŭsenij*, 4, 32–37.

- Sobczak, J. (2013). Białoruś w polityce wschodniej Unii Europejskiej. W: S. Gardocki (red.), *Rosja. Ukraina. Białoruś. Wybrane dylematy rozwoju* (s. 121–144). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Wspólny komunikat. (2012). *Wspólny komunikat do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów Partnerstwo Wschodnie*. Pobrane z <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?qid=1492687333655&uri=CELEX:52012JC0013>.
- Zalecenie PE. (2013). *Zalecenie Parlamentu Europejskiego z dnia 12 września 2013 r. dla Rady Europejskiej, Komisji i Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych w sprawie polityki UE wobec Białorusi*. Pobrane z <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?qid=1492757363390&uri=CELEX:52013IP0382>.